

opusdei.org

# Plac Świętego Piotra: ramiona otwarte dla ludzkości

25 czerwca 1946 roku św. Josemaría stanął po raz pierwszy na Placu Świętego Piotra, za chwilę miało spełnić się jedno z jego życiowych marzeń: móc modlić się przy grobie św. Piotra.

12-07-2018

Majestatyczna fasada Bazyliki Świętego Piotra została ukończona w 1614 roku, umieszczeniem górnej

balustrady z trzynastoma statuami, przedstawiającymi Chrystusa zmartwychwstałego, św. Jana Chrzciciela i jedenastu Apostołów. Jednak sam plac nie miał określonej formy: otaczające Bazylikę budynki nie były takie same i przestrzeń przed fasadą nie miała odpowiedniego wyglądu, by godnie przyjmować ludzi przybywających do grobu św. Piotra.

Ponadto nie było żadnej ochrony przed przed słońcem lub deszczem i podczas uroczystych ceremonii trzeba było tworzyć brezentowy dach wzdłuż przejścia pomiędzy Pałacem Apostolskim a Bazyliką. Z tych powodów Aleksander VII od początku swojego pontyfikatu myślał o konieczności stworzenia bardziej godnego i funkcjonalnego wejścia do Bazyliki Świętego Piotra.

Projekt placu zastał zamówiony u Berniniego, który pracował nad nim

intensywnie w latach 1656 – 1667. Efektem tej pracy jest wspaniały plac, który aktualnie możemy podziwiać. Sam Bernini tłumaczył, że przez dwa owalne półkola utworzone z dwustu osiemdziesięciu czterech kolumn, chciał symbolicznie przedstawić ramiona Matki Kościoła, obejmujące całą ludzkość.

Nie wiemy, czy Bernini wyobrażał sobie, że z czasem plac stanie się zbyt mały, by pomieścić wszystkich wiernych, którzy zbierają się na modlitwę z Papieżem, na ceremonie liturgiczne, na ogłoszenie jakiegoś dogmatu lub nowego świętego. Poza niezapomnianymi obrazami tłumów zebranych na beatyfikację i kanonizację św. Josemarii, ostatnie chwile życia Jana Pawła II z setkami tysięcy osób zgromadzonych nocą, by odmawiać Różaniec za Papieża oraz żywe wyrazy jedności podczas wyboru Benedykta XVI, sprawiły, że można odnieść do Placu Świętego

Piotra słowa św. Josemarii: *omnes cum Petro ad Iesum per Mariam!* – wszyscy z Piotrem do Jezusa przez Maryję! A uznając się za część Kościoła i za zaproszonych, by czuć się braćmi w wierze, odkryjemy w sposób głębszy braterstwo, jakie nas łączy z całą ludzkością. Kościół bowiem został posłany przez Chrystusa do wszystkich narodów i do wszystkich ludów (To Chrystus przechodzi, 139).

## **Życie w służbie Kościołowi**

25 czerwca 1946 roku św. Josemaría stanął po raz pierwszy na Placu Świętego Piotra. Przeszedł przez niego w skupieniu, smakując w intymności duszy chwile poprzedzające spełnienie jednego z życiowych marzeń: móc modlić się przy grobie św. Piotra.

Od tego dnia, w ciągu dwudziestu dziewięciu lat, które przeżył w Wiecznym Mieście, Założyciel Opus

Dei wiele razy modlił się przy Bazylice watykańskiej i apartamentach papieskich. Kiedy jechał przez Rzym, starał się zawsze, jeśli tylko było to możliwe, przejechać obok i na brzegu placu, nie wychodząc z samochodu, odmówić Credo za Kościół i za Papieża.

Biskup Alvaro opowiadał, że czasami św. Josemaría dodawał słowa: dochodząc do **Wierzę w święty Kościół powszechny**, mówił trzy razy **Wierzę w Kościół Rzymski, moją Matkę**, i dodawał: **pomimo wszystko**. Pewnego razu uznał za stosowne opowiedzieć o tym kardynałowi Tardiniemu, który był Sekretarzem Stanu w Watykanie. Kardynał zapytał go, co chciał wyrazić tym sformułowaniem, na co św. Josemaría odpowiedział: **osobiste błędy Kardynała i moje**.

Komentując sens tego zdarzenia, Biskup Alvaro wyjaśniał, że Założyciel Opus Dei pragnął podkreślić **potrzebę, by współpracownicy Papieża byli bardzo święci i pełni Ducha Świętego, aby w całym Kościele wzrosła świętość.**

To miłość powodowała, że postępował w ten sposób. Tę miłość przekazywał swoim dzieciom przez całe życie i to ona została niejako zalegalizowana dla całego Kościoła 6 października 2002 roku: *Omnes cum Petro ad Iesum per Mariam!* Prowadzić wszystkie dusze do Jezusa, z pomocą Matki Bożej, w jedności z Następcą Piotra, widzialną Głową Kościoła powszechnego, oraz Biskupami całego świata – oto najgłębsze pragnienie św. Josemarii Escrivy de Balaguer, którego z łaski Bożej Ojciec Święty Jan Paweł II wpisał uroczyście do katalogu

świętych (Biskup Javier Echevarría, Prałat Opus Dei).

Msze z udziałem licznych wiernych, odprawiane w dniach 6 i 7 października, pokazały obrazowo, jak spełniło się owo pragnienie Założyciela Opus Dei. Plac Świętego Piotra stał się symbolicznym tłem, pozwalającym zobaczyć *omnes cum Petro ad Iesum per Mariam!*

### **«Il dolce Cristo in terra»**

Obecnie, jeśli ktoś przyjeżdża do Rzymu i chce zobaczyć Papieża, udaje się na Plac Świętego Piotra. „Anioł Pański” w niedziele, zwyczaj zapoczątkowany przez Jana XXIII, środowe audiencje i ceremonie liturgiczne z udziałem tysięcy osób, przyciągają coraz więcej ludzi, by *videre Petrum*.

**Ten Kościół katolicki jest rzymski. Słowo to wprawia mnie w zachwyt: rzymski! Czuję się rzymskim,**

**ponieważ rzymski oznacza uniwersalny, katolicki, ponieważ wywołuje we mnie serdeczne uczucie dla papieża, *il dolce Cristo in terra*, jak lubiła powtarzać św. Katarzyna ze Sieny, która jest mi najdroższą przyjaciółką (św. Josemaría Escrivá “Wierność Kościołowi”).**

Dla wszystkich, którzy przychodzą na Plac, jest łatwo zobaczyć w jakimś momencie Następcę Piotra, kiedy ukazuje się w oknie apartamentów papieskich, w sagra to Bazyliki, lub kiedy przejeżdża samochodem wśród zebranych, by ich pozdrowić.

Osoby się zmieniają, ale jest jeden świadek, który – chociaż bez słów – zajmuje od wieków miejsce uprzywilejowane: to ogromny obelisk wznoszący się w centrum placu, który prawie od dwóch tysięcy lat jest obecny przy najważniejszych wydarzeniach historii Kościoła,



zaczynając od męczeństwa św.  
Piotra.

Pochodzi z XX wieku przed  
Chrystusem. Został wzniesiony w  
starożytnym egipskim mieście  
Heliopolis, ku czci słońca, za czasów  
cesarza Amenemheta II. Do Rzymu  
został przewieziony z rozkazu  
Kaliguli, w 40 roku naszej ery. Jak  
powiadają, w celu zabezpieczenia go  
w podróży, wypełniono statek  
ziarnami soczewicy. Obelisk został  
postawiony w środku cyrku Kaliguli,  
później cyrku Nerona, kilka metrów  
na lewo od murów aktualnej Bazyliki  
watykańskiej. Tam poniósł  
męczeństwo święty Piotr i w  
niedalekiej odległości zostało  
pogrzebane jego święte ciało.

W 1586 roku za sprawą Sykstusa V,  
obelisk został przeniesiony w  
centralny punkt aktualnego placu.  
Przygotowania trwały siedem  
miesięcy, w przeniesieniu wzięło

udział dziewięciuset siedmiu mężczyzn, zaprzęgnięto siedemdziesiąt pięć koni. Na obelisku umieszczono krzyż zawierający w swojej podstawie *Lignum Crucis*.

### «**Mater Ecclesiae**»

Plac Świętego Piotra był uzupełniany w ciągu wieków. W 1613 roku, Maderno otrzymał od Pawła V zadanie wykonania obok obelisku źródła. W 1670 roku, Carlo Fontana zrobił drugie, z drugiej strony, przywracając symetrię. Oprócz postaci Chrystusa i Apostołów nad fasadą Bazyliki, w latach 1662 – 1703, wzniesiono nad kolumnami sto czterdzieści posągów świętych. W 1847 roku postawiono posągi św. Piotra i św. Pawła po bokach schodów prowadzących do Bazyliki. Taki stan rzeczy trwał bez większych zmian aż do 8 grudnia 1981 roku, kiedy to Papież Jan Paweł II pobłogosławił mozaikę *Mater*

*Ecclesiae*, zwaną również *de la columna*, ponieważ jest kopią obrazu znajdującego się we wnętrzu Bazyliki Świętego Piotra, namalowanego na jednej z kolumn starej bazyliki konstantyńskiej. Odtąd można ją zobaczyć na fasadzie tak zwanego Pałacu majordoma, po prawej stronie placu.

Chwilę przed błogosławieństwem wizerunku, Papież powiedział następujące słowa:

*Teraz pobłogosławię obraz “Matki Kościoła”, wyrażając pragnienie, aby wszyscy, którzy przybędą na Plac Świętego Piotra, wnieśli ku Niej swoje oczy, z uczuciem synowskiego zaufania, kierując do Niej własne pozdrowienie i własną modlitwę.*

Od tego momentu, idąc za radą Ojca Świętego, Biskup Alvaro za każdym razem, gdy zbliżał się do placu, odmawiał oprócz *Credo*, również *Salve* do Matki Bożej. Był to też

sposób, by wprowadzić w życie  
słowa św. Josemarii: **Matko!** –  
**Wzywaj Ją mocno, ze wszystkich  
sił. – Matka twoja, Najświętsza  
Maryja Panna, słyszy cię, widzi cię  
może właśnie w  
niebezpieczeństwie i wraz z łaską  
swojego Syna ofiaruje ci pociechę,  
czułość swego dotknięcia. Wezwij  
Ją, a nabierzesz sił do nowej walki**  
("Droga" p. 516).

*Katakumby św. Kaliksta*

Koloseum

Via Apia - Regina viarum

.....

pdf | dokument generowany  
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/plac-swietego-piotra-ramiona-otwarte-dla-ludzkości/> (26-03-2025)